N 55

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Maja v. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta senacka z dnia 30 kwietnia ogłosiła następujące ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

Dnia 31 marca. W nagrodę nowych dowodow odznaczającey się służby nadzwyczaynego posła i pełnomocnego Ministra Naszego przy Porcie Ottomańskiey, radcy taynego Barona *Strogonowa*, i dla okazania uznania Naszego za stateczną pieczołowitość, z jaką zachowuje on spokoyne stosunki Rossyi na wschodzie, zgodnie z prawidłami ogólnego politycznego systematu, na którym polega dobry porządek Europy, Naymiłościwiey mianujemy go Naszym rzeczywistym radcę taynym.

Dnia 8 kwietnia. W nagrodę odznaczających się zasług, okazanych dla oyczyzny przez głowno dowodzącego pierwszém woyskiem, jenerała piechoty Barona *fon der Osten Sackena*, i dla okazania szczególnego zadowolenia Naszego za urządzenie woyska, naczelnictwu jego powierzonego, znalezione przez Nas w czasie przeglądu woysk tey armii w przeszłym 1820 roku, Naymiłościwiey wynosimy go, z pochodzącém od niego potomstwem, na godność Hrabiego, Rozkazując Rządzącemu Senatowi przygotować na tę dostoyność dyploma i podać do Naszego podpisania.

W przeszłą niedzielę, dnia 24 kwietnia, w pałacu zimowym Jego Cesarskiey Mości, miała szczęście otrzymać audyencyą pożegnania u Nayjaśnieyszych Cesarzowych, z okoliczności swego wyjazdu, Hrabini *Brey*, małżonka nadzwyczaynego posła i ministra pełnomocnego Bawarskiego. Tegoż dnia miał szczęście bydź przedstawianym Nayjaśnieyszym Cesarzowym przybyły tu obywatel medyolański margrabia *D'Ada*.

Senatorowie radcy tayni, *Baranow* i *Bibikow*, otrzymali pozwolenie wyjechania za granicę na sześć miesięcy.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 14 maja.

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć raczył pod dniem 23 kwietnia r. b. nayłaskawiey mianować kawalerem orderu *ś. Stanisława* 4 klassy, W. Józefa Hrabię *Sobolewskiego*, kamerjunkra dworu polskiego, drugiego sekretarza sekretaryatu stanu, oraz radcę tytularnego w departamencie interessów zagranicznych Cesarstwa. (*Gaz. warsz.*)

WIELKIE XIĘZTWO POZNANSKIE.

(*z gaz. warsz.*) *Poznań, dnia 8 maja.* JW. *Zerboni di Sposseti*, naczelny prezes W. Xięztwa poznańskiego, wyjechał dziś rano do *Berlina* na obrady królewskiey rady stanu.

AUSTRYA.

(*z gaz. i korr. warsz.*) *Wiedeń, dnia 4 maja.* Wczoray odprawiło się w tuteyszym kościele metropolitalnym *ś. Sczepana* nabożeństwo za szczęśliwe przywrócenie spokoyności w królestwie sardyńskiém. Byli na niém: Arcy Xiążę następca tronu, inni obecni tu Arcy Xiążęta z dworami swemi, urzędnicy krajowi i liczni mieszkańcy stolicy. Woysko stojące w paradzie niedaleko kościoła, wystrzeliło 3 razy z ręczney broni, a huk dział dał się słyszeć na wałach.

Cesarz austryacki wydał kilka ustaw względem maltańskiego zakonu. Jedną z nich, przeznaczył w Wenecyi pałac na mieszkanie dla przeora, i kościoł, w którym kawalerowie odbywać będą swoje obrządki. Tenże monarcha nadać im miał niektóre przywileje, z czego sądzą, iż zakon ten znowu do dawney powróci świetności.

Laybach, dnia 28 kwietnia. Od kilku dni ciągle przechodzi tędy woysko do Włoch.

WŁOCHY.

(*z gaz. warsz. berl. i hamb.*) *Neapol, dnia 9 kwietnia.* Słychać, iż twierdza *Civitella del Tronto*, w którey połkownik *Pepe* dowodzi, nie chce się poddać austryakom. Ma bydź tam kilkaset nayzapaleńszych Węglarzy.

Można uważać kray neapolitański na stałym lądzie za uspokojony; lecz w Sycylii panuje jeszcze wielkie zaburzenie: na tey wyspie, ogołoconey z woyska, i sobie samey zostawioney, mogą zayśdź gorsze jeszcze wypadki.

Dnia 15. Były jenerał *Rossarol* umknął do *Malty* ze 40 buntownikami na statku pocztowym, pod dowództwem kapitana neapolitańskiego *Jaccarino*. Zabrał z sobą 52,000 piastrow, które weszły do kassy z przymuszoney pożyczki.

Posłano ztąd okolnik do intendentów w prowincyach, aby rozpoczęte budowy i roboty rządowe ciągle się odbywały, dla podania w teraźnieyszym czasie sposobności ubogim ludziom do utrzymania życia.

Dnia 17. Od kilku tygodni starano się gorliwie, aby stojąca w tuteyszym porcie fregata neapolitańska była w pogotowiu do wyyścia pod żagle. Jakoż niedawno stanęła już na kotwicy. W nocy z dnia 14 na 15 b. m. powstała wielka burza, i nazajutrz rano znaleziono fregatę na piasku. Lubo nieszczęście to pochodzi jedynie z niedbałości ludzi, niechętni przecież rozmaicie je tłómaczyli, i teraźnieyszy rząd ganili, zwłaszcza, iż okręty angielskie, francuzkie i hiszpańskie, podobnież w porcie stojące, nic wcale nie ucierpiały.

Ustanowienie kommissyi do roztrząsania czynności politycznych, i sądzenia winnych, sprawiło smutne wrażenie na umysłach. Xięża naybardziey się lękają: na czele bowiem kommissyi dla duchowieństwa przeznaczoney, jest kardynał *Ruffo*, którego surowość w roku 1799 wszyscy pamię-

tają. Obawę tę bardziey jescze powiększyło przybycie Xiążęcia *Canosa*, który objął urząd ministra policyi. Kawaler *Medici* nie powróci do urzędu, gdyż Xiążę *Canosa* oświadczył królowi, iż będąc ministrem, przez użycie wahających się środków podał Węglarzom sposobność zrobienia rewolucyi.

Spokoyność panuje w całém królestwie neapolitańskiém, i dla tego jenerał *Frimont* odesłał 10,000 woyska na powrót do Lombardyi, dla użycia go przeciwko piemontczykom.

Po świętach wielkonocnych spodziewamy się tu przybycia monarchy naszego.

Rozeszła się pogłoska, którą zapewne Węglarze puścili, iż eskadra neapolitańska, która niejaki czas krążyła na morzu adryatyckiém, popłynęła ku cieśninie gibraltarskiey w celu udania się do Ameryki.

Turyn, dnia 15 kwietnia. Młody Hrabia *Lisio*, półkownik dowódca półku i jeden z naczelników rewolucyi, zastrzelił się z pistoletu. Był jedynym synem jenerała tegoż nazwiska, i znaczny majątek posiadał.

Nie mamy jescze dokładnych wiadomości o zbuntowanym korpusie, którym dowodzi *Ansaldi*.

Zdaje się, iż Król *Karol Emanuel* postanowił objąć znowu rządy.

Dnia 20. Zakazano tu także nosić lasek ze skówką żelazną.

Gazeta tuteysza z dnia 16 b. m. donosi, iż Baron *de Latour*, naczelny wódz woyska naszego, kazał uwiadomić buntowników, że jeśliby posunęli się za *Vercelli*, w tym razie austryacki jenerał *Bubna* uważać będzie ten obrót za nieprzyjacielski, i zostanie zniewolony do zmiany systematu swego, i przeyścia rzeki *Tesino*, stanowiącey granicę między Piemontem i Lombardyą. W skutku tego oświadczenia, woysko austryackie nie weszłoby do kraju piemontskiego, gdyby woysko w *Alessandryi* przestało na zaymowaniu wskazaney sobie linii. Trzeba zwrócić uwagę na tę okoliczność: stronnicy bowiem konstytucyi uporczywie dotąd twierdzili, iż takowego uwiadomienia nie odebrali. Inną, równie ważną, a przez tychże stronników podobnież zaprzeczaną, przez pierwszy zaś biulletyn austryacki wyjaśnioną okolicznością, jest rozpoczęcie bitwy dnia 8 b. m. przez buntowników w okolicach *Nowary*. Utrzymywali ciągle, iż nigdy nie myśleli o bitwie, o którą ich także obwinia biulletyn napisany z woli jenerała *Latour*, lecz mniey szczegółów obeymujący.

W *Genui* uwięziono pewnego człowieka nazwiskiem *Panse*, u którego proch i broń znaleziono, i który namówił 30 bandytów do wzniecenia rozruchu dla rabunku. Zwyższego rozkazu ułatwiono wszystkim zbiegom sposobność płynienia do Hiszpanii. Pomiędzy tymi, którzy wsiedli na okręty w *Genui*, jest wiele uczniów, oficerów i innych osób. Mało tylko jest żołnierzy, którzy się po większey części rozeszli, lub udali do woyska królewskiego.

Dnia 23. Xiążę *Genueński* mianował kawalera *Thaon de Revel*, Hrabiego *Prolango*, namiestnikiem swoim w całym kraju, z uwolnieniem od wykonania przysięgi. Hrabia *de Latour*, naczelny dowódca woyska królewskiego, wydał dnia 22 b. m. rozkaz dzienny, w którym uwiadowił woysko o tém mianowaniu i złożeniu swojego dowództwa.

Rzym, dnia 14 kwietnia. Dywizya *Lederera*, która teraz należy do woyska austryackiego, zaymującego kray neapolitański, przyłączy się do korpusu jenerała *Bubna* w Piemoncie.

Dnia 18. 15,000 woyska, ciągnącego z królestwa neapolitańskiego do wyższych Włoch, zaczęło przechodzić przez *Rzym*. Naczelny dowódca, Baron *Frimont*, tak jest kontent z ducha, jaki panuje w stolicy i prowincyach neapolitańskich, iż oświadczył, że jescze mógłby odesłać drugie 15,000 woyska zostającego pod dowództwem jego, bez wystawienia publicznego porządku i spokoyności na naymnieysze niebezpieczeństwo. Systemat konstytucyyny nie podobał się całemu narodowi.

W niedzielę wielkonocną 5.000 woyska austryackiego z dywizyi *Stutterheima* stanęło na rynku dla odebrania błogosławieństwa papiezkiego. Oddział ten wraca z *Neapolu* do Lombardyi.

Dnia 19. Król neapolitański przybył tu d. 16 b. m. Małżonka jego, Xiężna *Floridia*, stanęła dwóma dniami pierwey. Są tu także nadzwyczayni posłowie dworów sprzymierzonych przy tym monarsze, który w kilka dni po świętach wielkanocnych myśli wyjechać do *Neapolu*. Wspomniony Król wjechał do *Rzymu* bramą *del Popolo*, wśród wystrzałów działowych z bateryi na górze *Pincio*, i zamku ś. Anioła. Jechał przez *Corso* do pałacu *Farnese*, gdzie wysiadłszy, przyjął kardynała sekretarza stanu *Consalvi*. Nazajutrz monarcha ten odwiedził Papieża, do którego przyjechał po podróżnemu w zwyczaynym parokonnym pojeździe z dwóma służącemi. Miał boty i surdut. Nie przyjął kawalera *Medici*, byłego neapolitańskiego ministra spraw wewnętrznych, który, jak wiadomo, od niejakiego czasu schronił się do *Rzymu*, i chciał złożyć królowi uszanowanie swoje.

Na rozkaz Oyca świętego uwięziono tu P. *Josi*, zastępcę prokuratora papiezkiego przy sądzie wikaryatu; ma bydź oddany pod sąd. Zdaje się, iż jest oskarżony o zbrodnią polityczną.

Od granic Włoskich, dnia 20 kwietnia. Pewnego oficera toskańskiego skazano na śmierć za należenie do spisku.

Słychać, iż kray sardyński pozyska konstytucyą. Mówią oraz, że już kilka razy naradzano się w *Modenie* względem jey zasad. Z tego także powodu Baron *Binder*, poseł austryacki przy dworze sardyńskim, jeździł do *Laybach*, zkąd udał się napowrót do Xiążęcia *Genueńskiego*.

Dotąd jescze (pisze gazeta hamburska) zatamowana jest prywatna korrespondencya z *Neapolem*, tak dalece, iż nie można dokładnie wiedzieć o teraźnieyszym stanie tego kraju.

Dnia 22. Donoszą z *Wenecyi* pod d. 17 b. m. co następuje: „Z prawdziwą radością pośpieszamy ogłosić wiadomość, którąśmy o naylepszym stanie flotylli austryackiey, krążącey na środziemném morzu odebrali. Zbija ona puszczone niedawno wieści, jakoby wielorakich nieszczęść doznać miała. Eskadra ta pod dowództwem jenerała majora *Paolucci*, wypłynęła d. 3 b. m. rano z portu *Lissa* ku południowi, w celu krążenia przy brzegach *Puglii*. Nie wiedziała jescze o wypadkach w *Neapolu*. Dnia 9 była w okolicach *Monte St. Angelo*. Podług wiadomości godnych wiary, eskadra neapolitańska, oddała d. 29 z. m. statek pocztowy austryacki, który z *Ankony* wypłynął, i który d. 11 z. m. zabrała, a potém stosownie do odebranego od rządu rozkazu, udała się do *Neapolu*. Wzmiankowany statek przybył d. 5 b. m. do *Lissa*.”

Xiężna *Parmy* wysłała także 4.000 woyska swego pod dowództwem jenerała *Neipperg* przeciwko buntownikom piemontskim.

Pogłoski o napastowaniu i zabijaniu pojedyn-

czych żołnierzy austryackich w *Neapolu* są bez zasady. Rząd tameczny użył surowych środków do utrzymania i utwierdzenia publiczney spokoyności.

Xiążę pruski *Henryk* ma w końcu bieżącego miesiąca powrócić z *Rzymu* do *Neapolu*, a królewic bawarski do *Wirzburga*.

Rozmaite rozchodzą się w Rzymie wieści względem teraźnieyszego systematu rządowego w Neapolu. Głoszą, iż austryacki jenerał Frimont ma wielki wpływ do rządów królestwa neapolitańskiego. Jenerał Wallmoden ruszyć miał do Kalabryi. Dywizya Xięcia Hessen Homburga stoi w Neapolu, a jenerał Wied-Runkel w Abruzzo. Jenerał Frimont wysłał jednego z adjutantów do Palermy i Messyny, żądając poddania się miast tych królowi.

Gdy austryacy ciągnęli pod murami Rzymu, i tam odpoczywali, bardzo wielu oficerów i żołnierzy przybyło do tey stolicy dla spowiadania się.

Hiszpanija.

(*z gaz. warsz. berl. i hamb.*) *Madryt, d.* 20 *kwiet.* Odebrane z *Piemontu* wiadomości mocno nas zasmuciły. Wśród pozorney spokoyności, jaka w tuteyszey stolicy panuje, widać zaburzenie umysłów, które wielkie wypadki zdaje się przepowiadać. Stany miewają często nadzwyczayne posiedzenia, i codzień prawie polecają rządowi, aby się postarał u Mocarstw zagranicznych o uznanie zaszłey w kraju naszym odmiany polityczney.

Kawaler *Onis*, poseł nasz w *Neapolu*, który miał zastąpić Xiążęcia *Frias* w *Londynie*, odebrał rozkaz, aby na mieyscu pozostał.

Stany uchwaliły prawo przeciwko nieprzyjaciołom konstytucyi i publicznego porządku, które natychmiast ogłoszono. Postanowiły oraz, iż woysko hiszpańskie ma w czasie pokoju wynosić 67,028 głów, a podczas woyny, 124,579. Deputowani amerykańscy radzili kollegom swoim, aby części pensyi swojey odstąpili na wsparcie PP. *de Conciliis* i *Pepe*, którzy przybyli z *Neapolu*; lecz Hrabia *Toreno* oświadczył, iż ofiara ta mogłaby kilku członków nabawić kłopotu. Wniosek więc ten nie wziął skutku.

Na sessyi stanów dnia 9 b. m. doniósł minister spraw wewnętrznych, iż Król postanowił wygnać biskupa tarragońskiego, przeciwnika konstytucyi z kraju. Na sessyi dnia 11 była mowa o mianowaniu biskupa Majorki na jego mieysce z wyniesieniem dyecezyi tarragońskiey na arcybiskupstwo.

Kanonik katedralny w *Siguenza* miał dnia 1 b. m. kazanie i szkalował systemat konstytucyyny. Gdy wychodził z kościoła, poymał go oddział woyska i prowadził do więzienia, lecz pospólstwo uwolniło.

Nie przywrócono jeszcze spokoyności w dawney Kastylii. Wysłano ztąd kilka oddziałów na wsparcie tamecznego woyska, które ściga buntownika *Merino*.

Uwięziono niedawno w *Barcellonie* ludzi, których miano posłać do Majorki, wywieziono z rozkazu gubernatora do *Mahon*.

W *Guadalaxara* (*) zebrali się onegday robotnicy, pracujący w rękodzielni rządowey sukna, i napełnili powietrze okrzykiem: *Niech żyje Xiążę* Infantado! *Niech zginie konstytucya!* Xiążę, jeden z naywiększych bogaczów krajowych, przemówił do nich i bez trudności uśmierzył rozruch.

(*) *Znaczne miasto, leżące o* 5 *mil od* Madrytu.

Król zaprosił niedawno ministrów na koncert w pokojach swoich. Pierwszy to dopiero raz mieli ministrowie hiszpańscy ten zaszczyt.

Nie dozwoliły stany ogłoszenia listów pasterskich nowego arcybiskupa tarragońskiego. Odebrały także wiele skarg z prowincyy przeciw rozmaitym prałatom. Wkrótce wezmą pod rozwagę zdanie kommissyi duchowney względem zapobieżenia wysyłaniu pieniędzy do Rzymu. Rząd zaś poda niebawnie stanom obraz administracyi swojey, który ma bydź arcydziełem pióra. Zapewne Hrabia Toreno zda sprawę o tém piśmie, razem administracyyném i dyplomatyczném.

Gwardyacy bokowi królewscy podali prośbę do stanów, aby ich uzyto do ścigania burzycielów, gdzieby się zjawili, oświadczywszy, iż nie pragną innego nad jak nayczynnieysze służenie krajowi przywileju. Stany zaleciły prezesowi, aby im za dobrą chęć podziękował.

Układy nasze za granicą bardzo są czynne; wszakże więcey od nas wychodzi gońców, aniżeli przybywa. Cóżkolwiek bądź, nie lękamy się niczyjego napadu.

(*z Korr. warsz.*) *Madryt dnia* 20 *kwietnia.* Wyznaczyły stany z grona swojego wydział, który naradzać się będzie z królem nad środkami obrony królestwa. Uchwaliły także, po długiey rozprawie, żeby 300,000 regularnego woyska wystawić. Wyszły już rozkazy umocnienia twierdz w Katalonii, i opatrzenia ich we wszystkie potrzeby wojenne.

Mamy już przed oczyma szczegóły wszystkich wypadków w Neapolu i Piemoncie. Jenerał neapolitański Pepe przybył do Barcellony z kilkunastu osobami i niebawnie spodziewany w Madrycie.

Jenerał Morillo, który dowodził w Ameryce przeciw patryotom tamteyszym, i zawarł z niemi rozeym, przybył do Madrytu, i miał wysłuchanie u Króla.

Portugalija.

(*z gaz. warsz.*) *Lisbona, dnia* 8 *kwietnia.* Nuncyusz papiezki podał stanom skargę, iż mu okna powybijano. Pan *Maldonabo* oświadczył, iż sam Nuncyusz temu winien, nie słuchając rozkazu, aby w dzień zaprzysiężenia zasad konstytucyynych, wszystkie domy w mieście oświecono.

Francya.

(*z gaz. warsz. berl. i hamb.*) *Paryż d.* 25 *kwiet.* Dnia 22 b. m. były wielkie pokoje u dworu. Między innymi znaydował się także Xiążę *Decazes*, który od niejakiego czasu nie widział się z Monarchą. Baron *Marandet*, nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister w *Hamburgu*, miał wczoray prywatne wysłuchanie u Króla.

Hrabia *de la Ferronaye*, poseł nasz przy dworze rossyyskim, wyjechał ztąd na powrót do *Laybach*.

Przybył tu Pan *Maitland*, angielski gubernator wysp jońskich. Dziś zaś spodziewamy się przybycia Pana *Canning*.

Dnia 30 b. m. odprawi się na polu marsowém wielki popis gwardyi królewskiey i narodowey, w obecności Monarchy. Tym końcem nadeydzie także do tuteyszey stolicy półk gwardyi królewskiey, który stoi w *Rouen*.

Sędzia, któremu sąd appellacyyny w *Greno-*

blu polecił rozpoznanie zaszłych tam d. 20 marca rozruchów, ukończy wkrótce dzieło swoie, mimo znaczney liczby świadków, których wysłuchać trzeba. Sprawcy jednak tych wypadków, i ci, którzy do nich naywięcey należeli, umknęli po większey części. Słychać, iż wiele się objaśniono przez badanie; lecz nic pewnego w tey mierze wiedzieć nie można, instrukcya bowiem odbywa się z jak naywiększą taiemnicą.

Budowniczy *Poyet* dopraszał się od papieża sprawiedliwości, aby poddany jego, *Lucyan Bonaparte*, zapłacił mu 86,000 franków za zrobione plany różnych domów, których wartość wynosi blizko 50 milionów franków.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 21 t. m. minister spraw wewnętrznych podał projekt do prawa względem duchowieństwa. W głosie swoim oświadczył: „Możemy mówić o religii równie do urzędników, jak do pobożnych ludzi. Religija jest światłem; ci nawet, których oczy zaciemia i razi, uznają jey potrzebę. Powinniśmy ją utrzymać, bo jest naymocnieyszą i naypewnieyszą rękoymią społeczności ludzkiey. Od roku 1817 wiele już uczyniono we Francyi dla religii. Lecz czyliż na tém przestać wypada? 4000 plebanów i wikaryuszów dostaie tylko po 250 franków ze skarbu. 3500 kościołów jest bez pasterzów. Liczba 50 biskupów nie jest dostateczną. Dawniey było ich 130. Wtedy może było ich zbyt wiele, a teraz zbyt mało." W projekcie do prawa wyrażono, iż od 1go stycznia, dotychczasowe pensye duchowne, w miarę powolnego ich ustawania, nie będą uważane za zmnieyszenie długu krajowego, lecz weydą do *budżetu* ministra spraw wewnętrznych, na utworzenie 12 nowych dyecezyy, powiększenie płacy wikaryuszom, którzy tylko 250 franków rocznie pobieraią, oraz potrzebne naprawy kościołów i plebanii. Przeznaczona na to ilość ma wynosić ogólnie milion 300,000 franków.

Na sessyach d. 23 i 24 b. m. zajęła się izba dalszemi obradami względem wprowadzania zboża. Odbywały się spokoynie i przyzwoicie. Prezes przywołał tylko Pana *Beausejour* do porządku, za to, iż mówiąc o prawie zbożowém, wtrącił oszczędność i zmnieyszenie podatków. Za nadto się unosił nad upadkiem handlu, który słabości rządu, brakowi potrzebney opieki, chwiejącym się politycznym wiadomościom, niepewności względem przyszłości, a zwłaszcza ogromnym wydatkom krajowym i uciążliwym opłatom przypisywał. „Oddalmy (rzekł) niepotrzebnych urzędników, którzy kosztem departamentów pysznią się w paradnych pojazdach; niech będzie mniey ministrów, radców stanu tytularnych i rozmaitych ajentów policyi, których naród opłacać musi; nie dawaymy tyle wspaniałych ucząt za pieniądze narodu; zmnieyszą się tym sposobem podatki, a handel i zarobek ożyją. Sama rada stanu kosztuje milion franków. Każdy z 50,000 francuzów musi na nią płacić po 20 franków. Zniesmy monopolium tabaki, a wkrótce korzystna uprawa tytoniu zastąpi niezyskowne zasiewanie zboża, i będziemy dosyć bogatymi, abyśmy za szczuplą ilość brakującego nam zboża sprowadzanego zza granicy zapłacić mogli. Nie doznamy ani drożyzny ani głodu, a miasta i wsie na tém zyskają." Po głosie Panów *Puymarin* i *Villele* zamknął prezes rozprawy względem projektu zbożowego. Nie wątpią o przyjęciu jego z poprawami kommissyi i przychyleniu się do prosby 53 departamentów o ścieśnienie wprowadzania zboża zza granicy. Członek kommissyi zda jeszcze raz sprawę w tey mierze, a potém nastąpi kreskowanie. Rozmaite petyoye częścią do właściwych ministrów odesłano, częścią odrzucono.

Paryż dnia 28 kwietnia. Dnia 26 b. m. oboje Xięztwo Angouleme oglądali w wozowniach królewskich karetę, w którey Król i rodzina jego pojadą do kościoła P. Maryi na chrzest Xięcia Bordeaux. Do tey karety zaprzęgą 8 pięknych koni w przepysznych szorach.

Wyszło w Paryżu małe dziełko pod napisem: *Sekwana do Króla, oświadczająca się przeciw nadzwyczaynemu projektowi użycia wody z Jordanu przy chrzcie Xięcia Bordeaux.* Mówi w tém dziełku rzeka Sekwana imieniem wszystkich rzek, rzeczek, strumyków i fontan królestwa naszego utrzymuiąc, iż Xiążę francuzki powinien bydź wodą oyczystą chrzczony.

Przybył do Paryża wicehrabia Chateaubriand, nasz pełnomocny minister przy dworze berlińskim.

Umarł w Paryżu na odrę w 38 roku życia Hrabia Germain, Par Francyi.

Przy pochowaniu zwłok marszałka Beurnonville, mianowanego marszałkiem przez Króla, z którym udał się był Beurnonville r. 1815 do Gandawy, nikt nie miał mowy pogrzebowey. Umarł bezdzietny; ma tylko synowca pułkownika 6go pułku gwardyi, któremu Król dał parostwo po stryju.

Sala izby parów tak urządzona będzie, iż się w niey może wiele osób pomieścić podczas sprawy o spisek, odkryty dnia 19 sierpnia w Paryżu. Tam, gdzie są biura izby, postawią ławki dla 25 spiskowych obecnych, bo inni umknęli, tudzież dla straży ich woyskowey, dla obrońców i świadków. Przez to nowe urządzenie sali, parowie będą mogli widzieć zewsząd obwinionych. Dnia 5 maja przeprowadzą ich blizko pałacu izby parów.

Doniesiono z Bajony (we Francyi) pod dniem 21 kwietnia, iż tam przybył biskup tarragoński, starzec 70letni, były W. inkwizytor hiszpański, wygnany z Hiszpanii, a z nim przybyło 10 xięży. Jechał do Irun pod strażą 25 strzelców konnych pod dowodztwem pułkownika i podporucznika; ci dway przybyli z nim do Bajonny. Tamże spodziewają się przybycia kardynała patryarchy lisbońskiego wygnanego z Portugalii.

Odebrano w Bajonnie wiadomość z Barcellony (w Hiszpanii,) iż tam na małym okręcie zawinął jenerał neapolitański Wilhelm Pepe z niektórymi członkami ostatniego rządu i parlamentu neapolitańskiego. Fałsz więc, co jedna z gazet wychodzących w Bordeaux ogłosiła, jakoby ten okręcik zabrali w okolicy Malty algierczykowie, i z będącymi na nim neapolitanami do Algieru zaprowadzili.

Mówią tu, iż na kilkokrotne przełożenie rządów obcych Król Wiktor Emanuel przyjął znowu rządy królestwa sardyńskiego. Podług gazet szwaycarskich, Król ten wyjechał do Turynu z Nizza.

Jedna z gazet naszych rozbierając działania Węglarzów, okazuje różnicę teraźnieyszego ich dążenia od dążenia za czasów Napoleona Bonapartego. Dnia 26 grudnia 1813 roku udał się jeden z ich naczelników do Anglii, gdzie wydał był następującą do Węglarzów odezwę:

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 55.

Wilno dnia 9 maja 1821 roku v. s.

F R A N C Y A.

„Zwiastujemy wam, iż postanowiliśmy i stanowimy co następuje: 1) Włochy bydź mają niepodległe i wolne. 2) Granice tego narodu stanowić będą trzy Oceany i Alpy. 3) Korsyka, Sardynija, Sycylija i wszystkie inne wyspy morza adryatyckiego i jońskiego będą tworzyły państwo rzymskie. 4) Rzym będzie stolicą państwa i mieszkaniem Cesarza. 5) Chorągwie i godła będą też same, co dawnych rzymian. 6) Zaraz po wyruszeniu francuzów z krajów włoskich, obrany będzie nowy Cesarz z rodziny królewsko-neapolitańskiey, albo sardyńskiey, lub angielskiey. 7) Lud z woyskiem obierać będzie Cesarza. 8) Illirya osobny będzie tworzyła naród, a Król neapolitański dostanie ją w wynagrodzeniu za Sycylią i t. d. (*z korr. War.*)

A N G L I A.

(*z gaz. War.*) *Londyn dnia 24 kwietnia.* Donoszą z *Portsmouth*, iż 54wszy półk, który tam stoi na osadzie, i 85ty lekkiey piechoty w *Brighton*, odebrały rozkaz, aby były w gotowości do drogi, i popłynęły na Srzodziemne morze. Sądzą, iż są przeznaczone do wysp jońskich. W Irlandyi 18sty półk huzarów i 6 półków piechoty, a w Szkocyi 4ty półk dragonii i 2 półki piechoty, wsiadą na okręty.

Zaczynają się znowu rozruchy w Irlandyi, zwłaszcza w okolicy *Limmerick*, gdzie włóczące się bandy napastują mieszkańców w nocy, dobijają się do domów i szukają broni, którey gdy im dobrowolnie nie oddadzą, grożą zabiciem tych, którzy im czynią opór, i spaleniem domów. W *Cunnigar* 30 zuchwalców napadło dnia 8 b. m. na dom Pana *Torrance*, który z żoną swoią broniąc się jak naydzielniey i kilku rozboyników trupem położył. Ci jednak dostali się do domu; chcieli nawet weyść do pokoju, gdzie był właściciel z żoną swoją, lecz P. *Torrance* zastrzelił bultaja, który drwi odbijał. Przynieśli potém rozboynicy słomę ze stayni i chcieli podpalić. P. *Torrance* zagroził, iż będzie daley strzelał, jeśliby zamysł swóy chcieli uskutecznić. Pogruchotawszy więc wszystkie sprzęty, potłukłszy zwierciadła i porcellanę, oddalili się.

Od kilku dni zaczęto się tu bardziey krzątać około przysposobień do koronacyi królewskiey.

Lord prezydent miasta dał wczoray zwyczayną ucztę wielkanocną. Było na niey wiele członków obu izb parlamentu. Znaydował się także Xiążę *Sussex*. Na bal zaproszono podług zwyczaju mnóstwo ludzi, tak, iż pomieścić się nie mogli, i dla tego nie tańcowano.

Gazety tuteysze wiodą z sobą spór o to, czy Król przedsięweźmie podróż do Irlandyi, lub nie? Ministeryalne utrzymują w potwierdzającym sposobie, a opozycyyne w zaprzeczającym. Słychać, iż Monarcha nasz jadąc do *Hannoweru* zwiedzi *Paryż*, lecz tylko 10 dni prywatnie w tém mieście zabawi.

Okręty nasze przeznaczone do nowey wyprawy do bieguna północnego pod dowództwem kapitana *Parry*, popłyną naprzód do zatoki *Hudson*, gdzie spodziewają się powziąć potrzebne wiadomości od kapitana *Franklin*. Wszyscy prawie oficerowie pierwszey wyprawy są użyci do teraźnieyszey. Wolno każdemu widzieć te okręty i wewnętrzne ich rozporządzenie.

Właściciele 10ciu rękodzielń bawełnianych niedaleko *Glasgowa*, oddalili wszystkich robotników, którzy nie chcieli podpisać oświadczenia, iż nie mają związków z żadném tayném towarzystwem.

W *Baltimore* (w hrabstwie irlandzkiém *Cork*) wybranie 1262 funtów szterlingów (50,480 zł. pol.) podatku, kosztowało 8,365 funt. szterl. (334,600 zł. pol.) Wydatki exekucyyne wydziału ceł w Irlandyi wynosiły w 3 latach 214,042 funtów szterlingów (8 milionów 561,680 zł. pol.)

Wniosek Pana Lambton w izbie niższey, tyczący się poprawy parlamentu, odrzucono dnia 18 kwietnia większością 55 głosów przeciw 43.

N I E M C Y.

(*z gaz. warsz.*) *Od brzegów Menu, dnia 28 kwietnia.* W miasteczku oldenburskiém *Fresoythe* zaszły dnia 8 b. m. rozruchy. Kilku młodzieży biło się z policyantami. Pewny czeladnik kapelusznika został pchnięty pałaszem w nogę. Rząd uznaje ten wypadek za ważny; posłał tam bowiem oddział woyska pod dowództwem porucznika von der *Decken*, który przybył dnia 15 b. m. wieczorem, a dobrze myślący obywatele przyjęli go z radością.

Żaden żyd nie może w Bawaryi otrzymać pozwolenia, aby na wsi trudnił się rolnictwem, póki nie okaże, iż oprócz gruntu potrzebnego do wyżywienia rodziny, posiada dom mieszkalny i zabudowanie gospodarskie.

S Z W A Y C A R Y A.

(*z gaz. warsz.*) *Berno, dnia 22 kwietnia.* Słychać, iż rząd w *Zurich* podał Panu *Schraut*, posłowi austryackiemu, notę, i odebrał niezwłocznie zaspokajającą odpowiedź.

S Z W E C Y A.

(*z gaz. warsz.*) *Sztokolm, dnia 24 kwietnia.* Królewic następca tronu przychodzi powoli do zdrowia. Pierwszy lekarz królewski *Afzelius*, przywołany z *Upsali*, przewodniczy na radzie 4 lekarzy, którzy leczą królewica.

Nowy półk ma tu bydź utworzony i nazwany półkiem sztokolmskim. Dowodzić nim będzie jenerał adjutant *Peyron*.

T U R C Y A.

(*z gaz. War.*) W. Sułtan kazał nosić po tuteyszych ulicach zachowaną w meczecie chorągiew *Mahometa* i nayszacownieysze znaki Islamizmu, co wtenczas tylko dziać się zwykło, gdy kray lub wiara jest zagrożoną.

Słychać, iż zbuntowany, *Ali* Basza *Janiny*, ma teraz pod dowództwem swojem 25,000 woyska.

Listy znad granic między Epirem i Macedonią donoszą, iż Turcy nawet połączyli się z Grekami przeciw tamecznym Baszom Sulioci, porazili zupełnie Baszę *Moret* niedaleko *Isthmos*. Cała *Morea* powstała. W *Patrosso* chcieli grecy opanować warownią, lecz im się nie udało. Dowódca turecki tey warowni kazał potém spalić znaczną część miasta.

Teraźnieysi grecy zatrzymali większą część

zwyczajow swoich przodków i do obrzędow chrześcijańskich wmieszali. Każde źródło w okolicy groty lub osobney murawy jest świątynią, do którey przynoszą chorych dla uzdrowienia, i lud zgromadza się, dla wynurzenia swoich uczuć przez pienia i tańce. Żaden ateńczyk nie odpłynie z *Epiru*, ażeby do kościoła *ś. Spiridiona*, który stoi na tém samém mieyscu, gdzie dawniey znaydowała się świątynia *Diany*, nie ofiarował woskowey świecy. W dniu 1 maja wszystkie drzwi przystrojone są kwiatami, i cała Grecya wita początek lata muzyką i tańcami. Kwiatowa rozmowa utrzymuje się dotąd i używana jest często do intryg miłosnych. Małżeństwa w wyższych klassach zawierane są przez układy krewnych, i często nowożeńcy poznają się dopiero w dniu weselnym: Zwyczaje weselne i pogrzebowe podobne zupełnie są do dawnych greckich. Zwłoki zmarłego ubierane są w naypięknieysze suknie, kwiatami przybrane. i płaczące kobiety, płaczki zwane, towarzyszą im do grobu. Tańce ich są także takiemi, jakie znamy z starych małowideł, wazonów i opisów poetów. Ulubionym tańcem na ateńskim balu lub arkadyyskiey wsi jest Romaika, w którym *Ariadna* swego *Tezeusza* na białey chustce, do którego łączą się inni tańcujący i tańcujące, prowadzi przez kręte ścieżki, i pomimo wszystkich uścisków, których lud doznaie i żywo czuje, nie ma prawie wieczora w letnich miesiącach, aby młodzież z wieńcami kwiatów i rozpuszczonemi włosami przy ulubioném źródle nie tańczyła romaika.

A m e r y k a.

W Mexyku nastąpiło powstanie, którém potomek Montezumy kieruje. Wszystko tam dąży do niepodległości i systematu reprezentacyynego.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6, maja: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 91¼, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 85, stary rubli 11 kopiejek 74, imperyał rubli 38. kop. 2½

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmia. w powie
	dn. 7	średnia.	27 cal. 9,7	lin.	+ 10,	stopn	Zachodni	Pochmurno
	dn. 8	średnia.	27 — 9,4	—	+ 8,33	—	Połud. Zachodni	Pochmurno
	dn. 9	godz. 5	27 — 8,4	—	+ 5,5		Zachodni	Pochmurno

P o z e w.

1 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Ur. Wincentemu Tymińskiemu wachmistrz. konney gwardyi królewsko-polskiey i kawalerowi legii honorowey aktorowi sprawy, Szymonowi Damaszewiczowi, J. Wesselowi, Felixowi Przyałgowskiemu P. Grodzkiemu; Wincentemu Woydyle i Michałowi Woynorowiczowi, świadkom czyli pieczentarzom do zaocznych i nieprawnych inskrybcyow obligacyynych piszącym się, pozew przed Sąd Ziem. Ptu Rosień. w r. ninieyszym 1821 ciągle exystujący z instancyi urodzonego Ignacego Bucewicza b Prezyd. Ziem. Rosień. z referencyą do manifestu r. 1820 julii 21 w Ziem. Rosień. wyniesionego, a przez Kor. Lit. w tymże r. 1820 lipca 30 dnia za N. 91 a co do poprawki omyłek redakcyi sierpnia 23 dnia za N. 101 potrzykroć publiczności ogłoszonego, i do dalszych dokumentow wieczystych i pisma dowodow czasu rozprawy złożyć się mających wszczególności wyniesiony o to, iż obżał. Tymiński, uprojektowawszy los swóy odjęciem cudzego majątku poprawić, przysposobił wcześnie dowody, do nayniesprawiedliwszego prześladowania kroku, żał. delat. w celu albowiem zaosnowaney pretensyi, oświadczył się przez szanownego Przyjaciela w roku przeszłym 1820 in junio niby ś. p. Leopold Bucewicz syn żał. już od lat dziewięciu nieżyjąc za siedmiu inskribcyami obligacyinemi, jedney niby w roku 1809 augusta 3 na czer. zł. 10, drugiey 1809 maja 6 na czer. zł. 20, trzeciey w tey samey dacie na czer zł. 10, czwartey 1810 augusta 3 na czer. zł. 70, piątey 1811 julii 3 na czer. 30, szustey 1812 julii 23 na czer. zł. 78, siodmey 1812 grudnia 16 na czer. zł. 475, a w ogóle niby summy rękodayney czer. zł. 693 obżał. zawinił, a takowych inskrybcyow kopie kommunikując, opłaty rzeczoney summy z procentami zarekwirował, a jeśliby dobrowolnie żał. nieopłacił, albo majątku ziemskiego odpowiadającego summie i procentom niezawiodł, z ogólnego majątku i substancyi wyzuć zadeklarował, po dóyściu niespodziewaney łatwey wiadomości, żał. delat. ku obronie swojey, odwołując się do sprawiedliwości i mocy praw krajowych, łaskawie nam przez Nayjaśnieyszego Monarchę darowanych przed publicznością o swojey krzywdzie manifestem powyżey na czele cytowanym oświadczył się, a przeciwko projektom obżał. naywiernieyszą żałobę wespół z explikacyą stosowną do praw, tymże manifestem ogłosił, mianowicie: że nayprzód majątek i ruchomość, jaki żał. posiada sam usilną pracą i pilnym staraniem całego wieku poczciwie zebrał, bo ani w sukcessyi, ani w posagu po swey żonie ś. p. Juliannie Siemaszkownie nic nie wziął; przeto słusznie, podług woli swojey rozdysponować ma prawo; zaś jako metryki chrzestne i sepultura poświadczają w Bogu odpoczywający Leopold, syn żał. urodzony w r. 1792 marca 26 za wzrostem, do nauk szkolnych Krożskich pojezuickich pod nadzor proffesorow i nauczycielow był oddany, kosztem i nakładem dostatecznym rodzicielskim traktował szkoły do r. 1809 mca junii, późniey w domu oycowskim w karności rodzicielskiey pomagając w gospodarstwie i pod zawiadywaniem mając wszelkie dochody pieniężne sobie powierzone niebył stratnym i marnotrawnym, a w r. 1812 kiedy woysko francuzkie do kraju wkroczyło, unikając ogłoszoney poniewolney konskrybcyi przyjął dobrowolnie służbę cywilno woyskową w korpusie żandarmow w pcie Rosień., w jakowey służbie kosztem oycowskim wewszystko był uprowidowany, i żadnego kredytu niepotrzebował a gdy reyterada francuzka nastąpiła, że był małego zdrowia i niezdolnych sił do marszu w domu oycowskim został się, potem zachorował na malignę i dnia 6 marca 1813 r. mając lat od urodzenia swojego 20 miesięcy 11 i dni 10, umarł, wszakże za życia swojego niemiał majątku sobie oddzielonego a jako nieletni niemiał też i prawa bez woli oycowskiey długi zaciągać, w ostatku znajoma sytuacya była powszechności w pcie Rosień. obżał. Tymińskiego, że nie kapitalista, niepossessionat, służyć może ku przekonaniu, że nakładem dobroczynności ś. p. Wielmożney Zaleskiey Starościney

Szwętowskiey do szkoł chodził, a nabywszy nieco nauki, po krótkiey aplikacyi w palestrze Telsz. przystał w r. 1812 w służbę żandarmeryi tegoż Ptu, kosztem i nakładem powiatowym w tey służbie był uprowidowanym, niepodobna rzecz była zebrać kapitału do kilkunastu tysięcy zł., jaką summę ogłosił za pożyczoną nieżyjącemu synowi Leopoldowi żał. del. Koncept to jest z żadną prawdą niezgadzający się. Chcąc przeto żałujący delator wyprobować niesłuszność pretensyi, tak sam pretensora jak i świadkow czyli pieczętarzy obligow zaocznych i nieprawnych a z konduity nieznajomych i nieosiadłych obżał. Szymona Damaszewicza i dalszych ninieyszym pozwem powołuje do Sądu w prożbach, nayprzód ponieważ jest sprawa z nienaydującemi się w pcie Rosień. i nieosiadłymi, kopii tego pozwu przez Kur. Lit ogłoszenia a jako za nieposiadających majątku ziemskiego w tymże pcie prawney kaucyi i paręki złożenia, do dowodow żał. bliższym uznania, nieprawnych inskrybcyow obligacyinych skasowania, od napaści uwolnienia, pretensora jako i świadkow czyli pieczętarzy fałszywych obligow wedle srogości praw penami ukarania, expensow prawnych zwrótu i tego wszystkiego co czasu rozprawy przez produkta i repliki dowiedziono będzie decydowania, z wolną poprawą żałob.

Roku 1821 mca apr. 21 dnia Woźny Ptu Rosień. świadczę, iż w sprawie W. Ignacego Bucewicza Prezydenta Ziem. Ptu Rosień. dwie kopie tego pozwu jedną do Kur. Lit. a drugą JPP. Wincentemu Tymińskiemi Wachmistrzowi woysk pol. Szymonowi Damaszewiczowi i Wesselowi, Felixowi Przyałgowskiemu P. Grodzickiemu, Wincentemu Woydylle, Michałowi Waynorewiczowi jako niemającym ziemskiey osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem. Jerzy Kiszko Woźny Sądowy Ptu Rosień. Xięztwa Żmudz.

Roku 1821 mca kwietnia 22 dnia przed aktami Ziem. Ptu Rosień. stawając osobiście woźny rellacyą takowego pozwu urzędownie zeznał, przyjałem Antoni Paszkiewicz Ziem. Rosień. Regent.

Roku 1021 kwietnia 23 dnia. Takowy pozew dozwala się drukować zaświadczam, Prezydent Ziem. Rosień. Jan Kalinowski.

U w i a d o m i e n i e.

2. Niżey podpisany Dentysta approbowany przez Kollegium Medicum w Berlinie i Warszawie, przejeżdżaiąc przez to miasto ma zaszczyt szanowną publiczność o pobycie swoim uwiadomić, udzielaiąc swey pomocy ubogim bezpłatnie.

J. Neumark.

Mieszka przy ulicy trockiey w domu Schlaka pod N. 398.

Przedaż publiczna.

Na skutek rezolucyi Magistr. Wileń. dnia dzisieyszego zakroczoney, zawiadamiając powszechność, iż domek obyw. Gaydamowicza w tym mieście pod N. 641 na Popowszczyznie, w dniach 7, 9 i 10, terazn. mca maia 1821 roku z publiczney licytacyi na wieczność zostanie wyprzedany; na teraz pomienione termina dla jawienia się życzących ony nabydź zapraszam. Dat 1821 apryla 5 dnia.

Wincenty Grabowski R. M. W.

Przedaż majątku.

1 *Na mocy plenipotencyi podaję do publiczney wiadomości i wzywam kontrahentow, iż jeśliby kto z nich życzył kupić majętność Berespon w mińskiey Gubernii w Borys. pcie leżącą do dziedzictwa JW. Jerzego Zenowicza należną, w którey znayduje się 150 dusz mężkich a domów włościańskich 38 i kilka siemienistości do osadzenia sposobnych, mającą znaczną ilość lasu sosnowego i innego, oraz obfitość sianożęci i wstęp do lasow sąsiedzkich i dwóch jezior, leżąca nad rzekami Berezyną i Ponią oraz Czernicą, na którey jest młyn i wałusz, oprócz tego cztery domy we wsi Klepicach oraz las i sianożęcie na schedę Jerzego Zenowicza z exdywizyi Zamoskiey na texe doczesne udzielone w tymże pcie leżące, raczył przybydź do majętności Berezponia dla obeyrzenia obszerności i dalszych szczegółów, oraz dla ostatecznego umowienia się gdzie w każdym czasie o kupno wymienionego majątku kączyć można.* *Karol de Schrégrois Schweizer.*

Wezwanie kredytorow i debitorow.

1 *W Sądzie Ziem. Ptu Wileń. dnia 28 przeszłego mca apryla 1821 roku z powodztwa kredytorow zeszłego WJP. Ignacego Piaseckiego Chor. b. woysk pol. sukcessorami onego WWJPP. Józefą z Iwickich matką, Kazimierzem synem, Pauliną Maryą i Emilią corkami Piaseckiemi odeszła sprawa, w którey wedle zgodnego stron żądania przeznaczonym został Sąd taxy i exdywizyi; rodzajowi więc sprawy konkursowey właściwe dellacye, kopii z spraw komportacyi dokumentow na kredytorach i debitorach, oraz sukcessorach wespoł z majątkiem ruchomym na regestrze od daty dekretu za niedziel sześć do kancellaryi aktowey Ziem. Ptu Wileń. spełnić się powinney, niemniey adcytacyi debitorow, Sąd uznał, inwentacyą kamienicy pod N. 68 w mieście Wilnie położoney ewikcyi uległey przeznaczył, administratora (salvo calculo do oczewistey rozprawy) postanowił i dalsze stopniowi pierwszemu przyzwoite ogłosił wyroki, żeby zatym kredytorow i debitorow zeszłego Ignacego Piaseckiego o podniesionym konkursie doszła wiadomość, przeto iżby wierzyciele sub amissione cause do oczewistey rozprawy stawali i łączyli się a z debitorami że etiam w niestanności onych oczewisty nastąpi wyrok, ciż debitorowie uwiadomionemi zostały, ninieysza trzykrotna do gazet Kur. Lit. podaje się awizacya.*

Z b i e g ł a.

3 *Dnia 1 maja ogodzinie 6 z rana zbiegła dziewczyna Apolonia Borysowiczowna, mająca lat 14 wzrostu małego, włosow błąd oczu, ciemno szarych, twarzy okrągłey pełney, mowi z ruska po polsku nie doskonale, miała na sobie sukienkę płocienkową w pasy błękitne, chustkę dużą trykotową ciemną podnoszoną, szlafroczek sukna ciemnego koloru, i wzięła z sobą poduszkę z pior. Ktoby spostrzegł takową dziewczynę, raczy uwiadomić właściciela jey komornika Weytenberga mieszkającego w mieście Wilnie w domie Kardynalija zwanym przy ulicy ś. Jańskiey położonym, a odbierze przyzwoitą nadgrodę.*

U w i a d o m i e n i e.

3 *Pewny młodzieniec umiejący kilka językow, mający za sobą dobrą rekomendacyą, życzy sobie wynaleść służbę u jakiego Pana udającego się na wojaż, ktoby go chciał przyjąć do usług powezmie informacyą w domie Radziszewskich na Łotoczku.*

Podrad.

2 *Wiadomość od kommissyi wileńskiego kommisoryatskiego depo, o artykułach żywności i materyałow, rozdzielonych na gatunki, potrzebnych dla grodzieńskiego dywizyynego szpitala; na co mają się w teyże kommissyi odbywać targi w miesiącu junii 1821 roku.*

A. Na	*owsiane krupy*	
—	*Sol*	
—	*Słód jęczmienny*	
—	— *żytni*	
—	*miód przaśny*	
—	*mąkę pszenną*	*Pierwszy targ dnia 1, drugi 2, a trzeci ostateczny dnia 3go.*
—	— *owsianą*	
—	*mydło czarne smolane*	
—	*patokę*	
—	*mydło jadrowe*	
—	*siemie konopne*	
—	*pensak*	
—	*krupy jęczmienne*	
—	*swice łojowe*	
B. Na	*mięso świeże*	
—	*stynkę suszoną*	*Pierwszy targ dnia 6, drugi 7, a trzeci ostateczny dnia 8go.*
—	*łoy barani*	
—	*sadło swinie*	
—	*łoy wołowy*	
—	*masło*	
—	*oliwę*	
—	*oley*	
C. Na	*kapustę kwaszoną szarą*	
—	*buraki kwaszone*	*Pierwszy targ dnia 10 drugi 13 a trzeci ostateczny dnia 14go.*
—	*różną jarzynę*	
—	*chmiel*	
—	*cybulę zieloną*	
—	*klukwę*	
—	*czosnek*	
—	*chrzan w korzonkach*	
—	*cybulę w główkach*	
D. Na	*drwa jednopolanne*	*Pierwszy targ dnia 15, drugi 16 a trzeci ostateczny dnia 20go.*
—	— *trzypolanne*	

Osmey klassy Łund.
Sekretarz Bohdanow.
12 klassy Kostylew.

Wezwanie.

3. *Rozalia z Noakow, zamężna za szambelanem Klimowiczem córka Translatoraa Frydryka Noak z Warszawy, która wyjechała do Ptu grodzieńskiego, ma tu w sądzie sierotskim wschodno pruskim, 1090 talarow pruskich, pieniędzy. Ja jako naznaczony kurator czyli zastępca, wzywam wzmienioną Rozalią Noak zamężną Klimowiczowę, lub sukcessorow oney, iżby dla odebrania tych pieniędzy z dowodami prawnemi do mnie zgłosili się, i takową summę przyjęli. Jeżeli jednak w terminie trzy miesięcznym, nikt ani przez pismo, ani osobiście nie odezwie się, wówczas przeciw im zarekwiruje się wyrok jako na umarłych, i pieniądze skarbowi pruskiemu przyznawane i oddane będą. W Królewcu pruskim, dnia 3 aprila roku 1821 podpisano: Szteltar kommissarz Justicyi.*

Z rossyyskim oryginałem zgodnie tłumaczył; przysięgły translator Wilhelm Rehfeld.

---

2 *Konsystorz Rzymsko katolicki duchowny Żmudzki, na skutek swych rezolucyow, po dwóch prośbach urodzonego Andrzeja Sztacha rotmistrza b woysk pol. 25 listopada 1819 i 25 sierpnia 1820 roku ferowanych, nie mogąc doczekać się sukcessorow zmarłego w dniu 21 kwietnia 1817 roku ś. p. xiędza Emeryka de Fedak b. plebana Tryskiego, do assystowania sprawie z odbytey urzędowie taxy pozostałey jego ruchomości, pod rozrządzenie w dniu 5 stycznia 1819 roku, przez Xiążęcia Jegomości Biskupa Żmudzkiego i kawalera orderow sobie przesłaney; wzywa przez gazetę tychże sukcessorów, jeżeli się oni gdzie znaydują, aby sami osobiście lub przez prawnie umocowanych plenipotentow z dowodami do tego posługującemi, przed dniem 3 listopada idącego roku u Sądu stawali, inaczey konsystorz po upływie tego terminu pod niebytność już sukcessorów sprawę powyższą weźmie pod ostateczne zwyrokowanie. Dat 1821 kwietnia 25 w mieście Worniach Ptu Telsz. Gubernii Lit. Wileńskiey.*

Oficyał Bonawentura Goylewicz.
Sekretarz Franciszek Giedroyć.

Oświadczenie.

2. *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego grodzieńskiego Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażoney zapisanego, et eorundem pod pieczęcią grodzką Ptu Wileń. jest wydan.*

Roku 1821 mca apryla 29 dnia przed aktami grodzkiemi Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Karolina Gosiewska radczyna b. Łomżyńska oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podała, które tak się wyraża: oświadczenie WJPani Karoliny Gosiewskiey radczyny b. Łomżyńskiey czy[illegible] się o to: iż WJPan Józef Karłowicz b. S[illegible]ia Ziem. Trocki w pretensyi po Kiszkach przez półtorasta lat przemilczaney, formując stosunki do familii męża oświadczającey się WJPana Teofila Gosiewskiego, niewolnie i podstępnie przy pomocy osób sobie przyjaznych na krzywdę oświadczającey się zamitręzył summę JW. Alexandrowi Hrabi Pociejowi przez delatorkę kredytowaną, lecz gdy mąż oświadczającey się, żadnego prawa do summy takowey nie mając, kondycyonalnego dokumentu w roku 1819 apryla 10 dnia sobie danego zrzekł się, oraz sprawę podstępnie z sobą przez WJPana Karłowicza zformowaną wyjasnić i oney nielegalność wyprobować, drogą prawa poczynił kroki, tudzież gdy sądu głównego Wileń. drugiego departamentu w sprawie tegoż W. Karłowicza z mężem moim i jego familiią na zamitręzenie summy moiey u JW. Hrabi Pocieja będącey sformowaney, nastałego w ziemstwie trockim dekretu skutki zatrzymał, przeto oświadczająca się powodując się dobremi chęciami, aby nikt podstępnym wyobrażeniem interessu uwiedzionym nie był, przez ninieysze oświadczenie zapowiada: że summa u JW. Hrabiego Pocieja będąca jest własnością moją; i ani do męża mojego, ani do pretensorow jego lub jego familii bynaymniey w żadney części nienależy i takowe oświadczenie dla opublikowania w gazecie Kuryera Lit. do akt sądowych oddając onę podpisuję. U tego oświadczenia podpis w protokule taki, Karolina z Selegierow Gosiewska.

Correctum Regent Grodz. Wileń. Jozef Bohusz.

Takowe oświadczenie może Redakcya w Kuryerze Lit. umieścić. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

Wyjeżdżają za granicę.

3. *Do królestwa pruskiego do miasta Królewca, szlachcic powiatu oszmiańskiego Grzegorz Szalanowski na miesięcy sześć.*

---

3. *Do Królewstwa pruskiego Wiliampolskiey Słobody obywatele, Gabryel Hillelowicz Wasserdam z Orelem Abelowiczem Hackielem i Leyzerem Wulfowiczem Karisom na 8 miesięcy.*

Wilno dnia 9 miesiąca maia 1821 roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Въ слѣдствіе повелѣнія Господина Главнокомандующаго 1 Арміею, Интендантство оной объявляетъ, что торги на поставку для войскъ сей Арміи и причисленныхъ къ оной провіанта, съ 1го Августа сего по 1 Генваря будущаго 1822 года, назначаются въ Казенныхъ Палатахъ тѣхъ самыхъ Губерній, гдѣ войска расположены, именно: Полтавской, Тульской, Калужской и Слободско-Украинской Іюня 1, 3, и 7го, переторжки Іюня 8, 9 и 10го; Смоленской и Черниговской Іюня 7, 9 и 13, переторжки 14, 15 и 16го числъ.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами, во уваженіе помѣсячной поставки припасовъ, на сей разъ въ пятую часть противъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особо, кромѣ общественныхъ отъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи. Вѣдомости о потребности въ каждой Губерніи, будутъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ открыты, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами; на основаніи кіихъ должны происходить поставки.

Генералъ-Интендантъ 1 Арміи
Графъ Санти.

15 Апрѣля 1821.
М. Шкловъ.

OBWIESZCZENIE.

Na skutek rozkazu JW. Główno-Dowodzącego 1szą Armią, Intendencya teyże armii ogłasza: iż targi na dostawę prowiantu dla woysk tey armii i przyłączonych do niey, od dnia 1 Augusta teraznieyszego do dnia 1 Januaryi następuiącego 1822 roku, naznaczaią się w Izbach Skarbowych tychże samych Guberniy, gdzie są woyska rozłożone, a mianowicie: Połtawskiey, Tulskiey, Kałużskiey, i Słobodzko-Ukraińskiey, dnia 1, 3 i 7 Junii, przetargi zaś dnia 8, 9 i 10 tegoż mca Junii; Smoleńskiey i Czernichowskiey targi dnia 7, 9 i 13 Junii, przetargi zaś dnia 14, 15 i 16 tegoż mca Junii.

Na te terminy wzywaią się życzący dla targow z prawnemi ewikcyami w proporcyi miesięczney dostawy żywności na ten raz w części piątey całego podradu, a na zabezpieczenie zadatków udzielnie, oprócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostaią na samey ufności. Wiadomość o ilości potrzebney do każdey Gubernii, będzie rozesłana do Izb Skarbowych w swoim czasie, i publicznie w niey odkryta, razem z wyszczególnionemi kondycyami i dalszemi prawidłami, wedle których powinny bydź wykonane dostawy.

Jenerał-Intendent 1szey Armii
Hrabia *Santi.*

Dnia 15 Apryla
1821 roku.
M. Szkłow.

Wilno dnia 9 Maja 1821 roku v. s.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

Izba powszechney Opieki gubernii Litewsko-Wileńskiey, nadesłała do Redakcyi dla obwieszczenia, co następuje:

Magistratura powszechney opieki Litewsko-Wileńskiey Gubernii mając tak własne, jako też u oney lokujące się z innych źrzódeł wpływ biorące kapitały, na mocy zostawionych dla teyże magistratury prawideł, w poprzednich leciech różnoczasowie użyczyła różnym osobom w pożyczkę summy z terminami: na rok, na dwa, na trzy i więcey lata, po upłynieniu jakowych obowiązani są opłacić one napowrót magistraturze; lecz w mieyscu takowey opłaty wchodzą z prosbami w tym dniu nawet, w którém opłata summy nastąpić powinna, prosząc o zostawienia takowey w kredycie jescze na czas dalszy, wtenczas kiedy powinni oświadczać w tém swe życzenia zawczesne i naymniey trzema miesiącami przed terminem, gdyż magistratura powszechney opieki przedłużenia terminu, sama przez się uczynić nie jest w mocy, a obowiązana stosownie do Naywyższego Jego Cesarskiey Mości ukazu dnia 26 januaryi 1820 roku wyszłego, i przez gazetę Kuryera Litewskiego dnia 11 czerwca tegoż roku ogłoszonego, prosić na one u zarządzającego ministeryum spraw wewnętrznych dozwolenie. Z tey okoliczności wykazuje się: że ci, którzy pożyczyli z magistratury powszechney opieki kapitały, o takowym naywyższym ukazie nie są wszyscy świadomi, a przez to magistratura powszechney opieki w uzyskaniu od zarządzającego ministeryum spraw wewnętrznych na też przedłużenia pozwolenia doświadcza niemałe zatrudnienie; zaczém dla uniknienia onego nadal, postanowiła powtórnie przez tęż gazetę wspomniony Naywyższy ukaz podać do powszechney wiadomości, jakowy co do słowa następnie kładzie się:

UKAZ RZĄDZĄCEMU SENATOWI.

Przeyrzawszy przedstawienie zarządzającego ministeryum spraw wewnętrznych, o sposobach dogodnieyszego obrótu kapitałów, wpływających do izb powszechney Opieki, uznałem za dobrą, do prawideł w tey rzeczy wydanych, dodać następujące postanowienia:

1) Kapitały własne izb i lokacyyne, wniesione nazawsze albo z ograniczeniem czasu, w celu obrócenia procentów na dobroczynne podług przeznaczenia lokatorów przedmioty, rozdawać na pożyczkę na lat dwanaście, za opłatą w pierwszych dwóch latach procentów zwyczaynych z góry corocznie, a w następnych dziesięciu leciech po dziesiątey części kapitałów, i procentów również z góry za rok na dług pozostający, do zupełnego jego wypłacenia.

2) Takie rozdawanie kapitałów tych czynić na ewikcyą wiosek, stosownie do złożonych na ich bezpieczeństwo świadectw, podług ostatniey rewizyi, na każdą duszę w rewizyi zapisaną płci męzkiey po 150 rub. ass.

3) Z tego urządzenia wyłączyć Gruzyą i gubernie: kurlandzką, inflandzką i estońską, z tego względu, że *Gruzya* na udzielnych jest prawach, a gubernije nad morzem baltyckiem, po rozdzieleniu na *haki*, z osobnego urządzenia gospodarskiego tamteyszych majątków, podlegają co do rozdawania kapitałów do izb powszechney opieki należących, prawidłom sobie właściwym.

4) Podług prawideł teraz stanowiących się, czynić pożyczkę przed innemi dla tych, którzy nic jescze nie są winni do izby powszechney opieki tey gubernii, gdzie znayduje się majątek na ewikcyą dany.

5) Dla pożyczających, którzy, będąc rzetelnemi w opłacie procentów i kapitałów, zechcą ponowić pożyczkę swą na osnowie prawideł wyżey zawartych w artykule 1 i 2, zostawić na to prawo do nowey pożyczki na lat 12.

6) Przy czynieniu pożyczki, w poprzedzającym artykule opisaney, majątki na ewikcyą nie inaczey przyymować, tylko podług ostatniey rewizyi.

7) Wydawanie pożyczki jakiey jedney osobie albo i różnym, ale na ewikcyą majątku należącego do jedney, urządzić następującym sposobem:

a) Izbom powszechney Opieki mającym kapitały własne i cudze, nie mnieysze nad 500,000 rubli, oprócz tych, które się obracają w długu nieterminowym kommissyi umorzenia długów, zostawić prawo samym czynienia pożyczki do 30,000 rub.

b) Dla izb powszechney opieki mniey 500,000 rub. kapitału w bezpośredniém rozporządzeniu swém mających, położyć za obowiązek, aby wydatki swe pożyczkowe ograniczyły do 15,000 rub.

8) O pożyczkach, przewyższających summy wyżey wyrażone, przedstawiać do ministeryum spraw wewnętrznych, dla wyjednania Naywyższego rozwiązania.

9) Odmiany terminów pożyczkowych nieinaczey czynić, tylko za potwierdzeniem ministra spraw wewnętrznych.

10) Szukając dla dłużników odłożenia terminów, obowiązane są izby powszechney opieki wcześnie przed upłynieniem terminu pożyczki przedstawić do ministeryum spraw wewnętrznych:

a) Przyczyny, dla których staranie jest o przedłużenie terminu.

b) Co stanowi ewikcyą, i czy jest ona dostateczném zabezpieczeniem.

c) Stan summ izby czy dozwala zrobić to odłożenie terminu.

11) Kapitały czasowie do izb powszechney opieki wchodzące, jako to:

a) Apellacyyne na okup majątków i inne, od których wszystkie procenta, na mocy potwierdzoney przeze Mnie w dniu 17 lipca 18.8 roku opinii rady państwa, idą na rzecz izb powszechney opieki.

b) Składane na czas dla obrótu z procentów tak, żeby od nich na osnowie teyże opinii należał dla izby powszechney opieki tylko 6ty procent; podzielić na trzy części, z których *jednę* oddawać na pożyczkę na mocy prawidła w artykule 1szym przepisanego, a *dwie* na jeden rok, dwa, lub trzy lata, miarkując podług blizkości terminów do powrótu tych kapitałów, które są na widoku, albo podług układu obrótów kapitałów izby powszechney opieki.

12) Kapitały, które wnoszone są przez ludzi prywatnych do izb powszechney opieki, na osnowie prawideł pożyczkowego banku państwa i kassy składowey, dla otrzymania od nich po pięć procentów z prawem powrótu na żądanie, odtąd

na przyszłość nie przyymować, ponieważ niepewność terminu, ścieśniając obróty izb, może narazić na szkody, jeżeli nie zdołają rozrządzić lokacyi kapitałów tym sposobem do nich wchodzących; ale na mieyscu tego dozwolić izbom przyymowania cząstkowych kapitałów z opłatą 5%, chociażby lokujący zgadzali się zostawić je w izbach na trzy lata.

i 13) Wszystkie dawnieysza rozrządzenia, względem obrótu kapitałów do izb powszechney opieki należących, równie ogólne jak szczególne dla niektórych guberniy, przez teraźnieysze postanowienia nieodmienione, zostawić w zupełney mocy.

Na autentyku napisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką: ALEXANDER.

St. Petersburg dnia 26 stycznia 1820 roku.

Na kopii napisano: zgodno Hrabia *W. Koczubey.*

Z kopiją zgodził Dyrektor *Alexy Stoh.*

Zgodno: Sekretarz *Pietraszewski.*

Rząd gubernijalny litewsko-wileński, przesłał do redakcyi dla ogłoszenia następujący:

Ukaz Jego Cesarskiey Mości Samowładcy Wszech Rossyy z Rządzącego Senatu do litewsko-wileńskiego gubernijalnego rządu.

Wedle ukazu Jego Cesarskiey Mości, Rządzący Senat, wysłuchawszy przedstawienie Ministra Skarbu, w którym wykładał zrobioną na powszechném zebraniu departamentu różnych podatków i poborow rewizyą operacyi radcy kollegialnego *Marcinkiewicza*, dostawiającego w nizowskich gubernijach dla skarbu wódkę, i opisywał dostrzeżone w niey nadużycia na szkodę skarbu: *Rozkazali:* I) Stosownie do wyżey wspomnionego przedstawienia Ministra Skarbu, radcy kollegijalnego Marcinkiewicza, za wyrażone w nim nieporządki i nadużycia ze szkodą skarbu, uczynione przez niego w czasie podjętey dostawy w nizowskich guberniach dla skarbu wódki, oddać pod sąd izby kryminalney. A że podług wyświecenia Ministra Skarbu, nadużycia uczynione przez Marcinkiewicza, wynikły początkowie w gubernii Penzeńskiey, i że jego w tym spólnicy, również i należący do tego ludzie, mieszkają po większey części w gubernijach: tulskiey, tambowskiey, simbirskiey, niżegorodzkiey i jarosławskiey; przeto stosownie do żądania Ministra Skarbu zalecić, oddać tę sprawę dla rozpatrzenia izbie penzeńskiey sądu kryminalnego, do którego, poruczyć Ministrowi Skarbu, iżby odesłał i wszystkie należące do tey sprawy papiery; przy tém izbę tę zobowiązać koniecznie sądzić tę sprawę nie z kolei, ale jak można nayprędzey, na mocy praw, ażeby należące od kommissyoniera Marcinkiewicza i dalszych wspól należących ludzi, do pozyskania straconych skarbowych summ, mogło się uskutecznić niezwłócznie. Po osądzeniu tey sprawy w izbie, odesłać ją ustanowionym porządkiem na rewizyą do Rządzącego Senatu. II) Dla zabezpieczenia okazaney przez Ministra skarbu z tey operacyi, skarbowey straty rubli 822,940, do czasu pozyskania tey summy cały majątek ruchomy i nieruchomy Marcinkiewicza, gdzieby się kolwiek okazał, wyświeciwszy przez naydokładnieysze wyśledzenie, pierwszy opisać i zasekwestrować, stosując się w tém zdarzeniu do prawideł na ten przedmiot w ustawie o bankrutach części 1 w punkcie 13, 46 i 47 przepisanych; a na ostatni, to jest nieruchomy wnieść zaprzeczenie czynienia praw wieczystych i wszelkiego rodzaju tranzaktow; prócz tego zebrać od czasu wysłania Marcinkiewicza dla skupowania do skarbu wódki, tojest, od miesiąca września 1817 do dnia 1 stycznia 1821 roku, jak naydokładnieysze wiadomości z ksiąg maklerskich i notaryuszowskich, również i z ksiąg wieczystych w izbach cywilnych i sądach powiatowych, i donieść do departamentu różnych podatkow i poborów: *A*) Czy się nie okaże w tych księgach przelew od Marcinkiewicza komukolwiek majątku nieruchomego lub kapitałow, za przyznanemi i domowemi pożyczkowemi pismami i innemi wszelkiego rodzaju dokumentami; i *B*) Czy nie ma na imie jego wieczystych aktow, praw zastawnych, pism pożyczkowych i innych tranzaktow, mogących odkryć majątek i kapitały do niego należące. Dla wypełnienia tego zalecić przez Ukazy wszystkim rządom gubernijalnym i zwierzchnościom, oraz kancellaryi woyskowey woyska dońskiego. III) Co się tycze podania Ministra Skarbu względem uwiadomienia przez gazety obu stolic, iżby wszyscy ci, u których jakimkolwiek przypadkiem znayduje się w schowaniu majątek Marcinkiewicza, jakibykolwiek był, pisma pożyczkowe, akta wieczyste, bankowe, lombardowe, i tym podobne bilety, rzeczy, gotowe pieniądze, lub też ktoby mu był dłużnym za jakimkolwiek dokumentem, rachunkiem lub umową, objawili o tém bez naymnieyszey zwłoki mieyscowey zwierzchności, pod obawą odpowiedzialności za wszelkie utajenie podług surowości praw, i żeby nie wydając niczego, ani Marcinkiewiczowi, ani za plenipotencyami jego, wnosili zachowane u nich i długowe summy do właściwych mieysc sądowych dla odesłania ich do zachowania naprzyszłość, nim się zapotrzebuje, do izb powszechney opieki dla przyrostu z procentow. Uczynienie takowego obwieszczenia przez gazety, zostawić do wypełnienia samemu Ministrowi Skarbu podług własnego jego rozporządzenia. IV) Gubernatorom zaś cywilnym zalecić, iżby niezwłócznie zrobili potrzebne rozporządzenia względem przyymowania bez naymnieyszey zwłoki mogących się odkryć, na skutek wyżey wyrażonego poszukiwania, należących do Marcinkiewicza pieniędzy, i względem odsyłania na osnowie wyżey wspomnioney, do izb powszechney opieki tak tych pieniędzy, jako i wszelkich innych summ, do wydania Marcinkiewiczowi przypadających, również i względem opisania stosownie do pierwszego objawienia, jego majątku, znaydującego się u kogokolwiek w schowaniu, i o wzięciu wszelkich prawnych środków, dla zachowania go; inwentarze zaś majątkow i uwiadomienia o pieniądzach, iżby odesłali bez zwłoki do Departamentu różnych podatkow i poborow. O czém posłać Ukazy, którémi dać wiedzieć do wszystkich mieysc sądowych i PP. Ministrom, kontrolerowi Państwa, wojennym jenerał-gubernatorom, jenerał gubernatorom, i wojennym gubernatorom zarządzającym interessami cywilnemi, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do Departamentow moskiewskich Rządzącego Senatu, przesłać uwiadomienie. Dnia 21 marca 1821 roku. Oryginał podpisali: Ober-Sekretarz Titow. Za sekretarza Szczukin — Powytczyk Dementjew. Z autentykiem zgodno:

Sekretarz *Kazimierz Nowicki.*

Oświadczenie.

3. *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu grodzkiego Ptu Troc. w dacie niżey wyrażoney nastałego pod pieczęcią urzędową grodzką tegoż Ptu stronie jest wydan w dniu tymże.*

Roku 1821 mcā aprila 8 dnia. Oświadczenie w odpowiedzialności imieniem WJP. Jana Pęczkowskiego Szambelana b. dworu pol. w treści następney: z zadziwieniem niżey podpisany w gazecie Wileńskiey roku idącego dnia 2 marca dattowaney wyczytawszy oświadczenie jurizdiczne w imieniu JWJPani Barbary z Zawiszow w pierwszym zamęściu Niezabitowskiey podkomorz. Nowogr. w drugim Zabiełłowey jenerałowey, Leytenantowey woysk pol. przeciwko WJPanu Hipolitowi Woyzbunowi Strażnikowiczowi Miń. a dopioro Sędziemu normalnemu Ptu Bobróy. w roku teraźn. mca februaryi 11 dnia z podpisem samey JW. Zabiełłowey przez adwokata subsseliow grodzień. Jana Sałobowskiego w aktach Ziem. Ptu Grodzień. zapisana, ażeby publiczność mylnym uprzedzeniem uwiedzioną niebyła, ile w stosowaney do mnie niesłuszney pretensyi, teyże natury pretensyą tylko suppozycyi i idealizmie wymieniona; niżey podpisany przez ninieysze prawne oświadczenie wyjaśnić w obowiązku znayduje się. WJP. Hipolit Woyzbun z zeszłym bratem moim Bernardem Pęczkowskim połkownikiem dawnych woysk pol. o kupno dobr Hołowczyna w gubernii Mohilewskiey sytuowanych w roku 1810 nie jako plenipotent JW. Zabiełłowey, lecz jako sam aktor, na swoie własne imie zawarł prawną intercyzę i a konto tego kupna z własney szkatuły, swoiemi rękami nie przez ręce JW. Zabiełłowey przy intercyzie 10,000 czer. zł. zaliczył, pozostałość zaś 20,000 czer. zł. w roku 1811 doliczyć obowiązek zapisał a w razie w terminie intercyzą objętym tey summy nieopłacenia, upadek zadatkowey kwoty i nieważność na dal intercyzyinego dokumentu warunkiem naymocniey opisanym na stronę WW. Pęczkowskich upewnił, nieopłacił W. Woydzbun w roku 1811 należącey summy Pęczkowskim, zatym skutki intercyzy co do aktorstwa upadły, a co do warunkow przepadku zadatkowey summy, w swojey zostały mocy, tym zawodem W. Woydzbun Pęczkowskich na liczne naraził nieprzyjemości i straty, albowiem Pęczkowscy na fundamencie upewnioney intercyzą opłaty również swoich kredytorów w oddaniu kapitałów upewniali, i żadnego do swojey spokoyności nieczynili starania a przeto swoim kredytorom domierzyli zawod; między tym czas kontraktowy upłynął skąd zaszły kroki prawne, Pęczkowscy z tey przyczyny nietylko summę zadatkową utracil i w składzie interesow nienagrodzoną ponieśli stratę lecz z własnych funduszow do kilku tysięcy czer. zł. z powodu W. Woydzbuna postradali. Po tym zdarzeniu W. Woydzbun do daty niniey szey rzecz o nieważność dokumentu intercyzyinego aż dotąd przemilczał żadnego kroku prawnego nieuczynił, w żadnym subsselium sprawy nierozwinął, żadnego judicatum niezyskał i czyli czas od daty nastania intercyzy w roku 1810 czyli od terminu dopłaty w roku 1811 uważanym zostanie, już dawność Ziem nadtoupłynęła - a ta z mocy prawa i Naywyższych Monarszych ukazow, w żadnym względzie poruszoną bydź niemoże, wszakże JW. Zabiełłowa w pismie swoim do gazet wprowadzonym sama wyznaie że dopiero w 1820 przez jurizdiczne oświadczenie w aktach Ziem. Słonim. zapisane, plenipotencyą od siebie W. Woydzbunowi wydaną cofnęła, tym samym od czasu zawartey intercyzy przez Woydzbuna z Pęczkowskim również lat 10 w stosunkach swoich do W. Woydzbuna przemilczała, Woydzbun jawnie czynił intercyzę na tak wielki majątek jak jest Hołowczyn treść kupna zaliczenie 10,000 czer. zł. przy intercyzie, zawod w drugim roku dopełniony i warunki w intercyzie zawarte w wielu guberniach i prawie całey powszechności a zatym i JW. Zabiełłowey wiadome były czyliż w tym obiekcie że Woyzbun jey pieniędzmi płacił uczyniła krok jaki prawny i oto podług prawa z swoim plenipotentem o zdradę i podstęp rozwinęła proces, sztępel na pieniądzach któremi Woydzbun płacił Pęczkowskim nieodznaczał się żadną cechą, własności osobistey JW. Zabiełłowey lub jey szkatuły a Pęczkowski pułkownik znał tylko aktorem tego kto na swoje imie kupował majątek i za ony dawał pieniądze. Nadto kiedy z banku Monarszego tenże Pęczkowski połkownik pozyskał kredyt Depart. 2gi Sądu Gł. Mohil. i po mimo przeszkody przez W. Woydzbuna uczynioney w roku 1820 maja 25 d. inwolucye przez W. Woydzbuna wprowadzone za nieważne i nieprawne uznawszy o swobodności dobr Hołowczyna i prawney dla skarbu Monarszego ewikcyi ś. p. połkow. Pęczkowskiemu urzędowe wydał świadectwo, gdzie JW. Zabiełłowa żadnego niemiała wpływu a WJP. Woydzbun jako kontrahent do kupna dawnością upadłego, sam tylko jeden był interessowany, zatym po wyjaśnieniu rzeczy między WW. Woydzbunem a Pęczkowskiemi zaszłey i stanu interesu w jakim stopniu zostaje, bezstronna publiczność łatwo skonkluduje że JW. Zabiełłowa z pretensorstwa do swego plenipotenta W. Woydzbuna z żadnych powodow i stosunkow do Pęczkowskiego wpływu i uczęstnictwa niema i mieć nie może i czyli to JW. Zabiełłowa sama przez się czyli z rady mylney i bez zastanowienia się przyjętey na dyskredyt pomnażający massę debitów na stronę Pęczkowskiego, a dla siebie tytułu posiadających się kapitałów, wmieszała Pęczkowskiego do swojego przeciwko W. Woydzbunowi oświadczenia bardziey siebie ukrzywdza: niżeli żol. zaszkodzić w mocy zostaje, ażeby jednak ogłoszone pismo w powszechności nieuczyniło wrażenia, niżey podpisany wzajemnym usprawiedliwiając się oświadczeniem też prawne oświadczenie jako plenipotent własney ręki podpisem utwierdza. U tego oświadczenia podpis następny. Jako plenipotent podpisuję Franciszek Fiedorowicz Adwokat subseliow Ptu Troc.

Wolno drukować Sędzia Grodz. Ptu Troc. Fabian Modzelewski.

Corectum Alexander Tur Regent Grodzki Ptu Trockiego.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc etc. etc.

Urodz. sukcessorom zmarłey Małgorzaty Tryntrochowey chor. woysk Rossyyskich jakiego bądź stopnia, imienia, nazwiska, tytułu lub urzędu gdzie bądź zostającym Pozew edyktalny loco peragendae executionis przed Sąd Ziem. Wileń. w kadencyi juniowey i po niey następnie zwykle podług praw sądzić się mającey z powodztwa Ur Franciszka jako męża Maryanny aktorki Mickiewiczow małżonków z referencyą do testamentu roku 1817 7bra 18 datowanego, eorun. 8bra 12 przed aktami Ziem. Wileń. oblatowanego, zmarłey Małgorzaty Tryntrochowey chor., oraz dekretu Sądu Ziem. Wileń. dnia 8 8bra 1820 roku edyktalną cytacyą po sukcessorów rzeczoney Tryntrochowey w Kur. Lit. i kopią spraw z pozwanemi a stawającemi stanowiącego i drugiego w dniu 22 aprila idącego roku suspensę dla niestanności do powtórnego wzdania wzywających się sukcessorów ogłaszającego, niemniey dalszych dowodow u Sądu złożyć się mających o to: żałująca przez lat 2 blizko u zmarłey Tryntrochowey w chorobie zostającey, pełniła posługi dniem i nocą, za które zawinila umówione zł. 1,000, co wyznała na testamencie, i jescze wydzielić z pościeli

część znacznieyszą zmarłemu exekutorowi szamb. Kulikowskiemu poleciła, gdy wszakże przed zajawieniem się jey sukcessorów na rozprawie w Ziem. Wileń. z Urodz. Kulikowskiemi kapit., Tryntrochem kap. satysfakcya żałujący wstrzymana i edyktalna cytacya determinowana po onych, przeto żał. nie mając dokładney o nich wiadomości, podług nakazu rzeczonego Ziem. Wileń. dekretu i z racyi wydania ich na upad w rzeczy powtórnie adcytuje i prosi: chociażcy pod niejawienie się zmarłey Tryntrochowey przez ninieyszy edyktalny trzykrotnie w Kur. Lit. zamieszczony zapozew, jakiegobądź stopnia, imienia, nazwiska, tytułu i urzędu powołujących się sądzenia zł. pol. 1,000 z procentami od daty śmierci rzeczoney Tryntrochowey i expensami prawnemi zł. 1,000, oraz za część pościeli zawładaney i użytey rub. sr. 70 na wszelkim majątku po oneyże pozostałym, gdzie bądź okazać się mogącym, o zapłacenie win niestannych podług prawa, oraz co czasu sprawy proszonym będzie S. M. Z.

Roku 1821 apryla 28 dnia. Woźny w sprawie JPP. Franciszka i Maryanny Mickiewiczow kopią tego edyktalnego pozwu przed Sąd Ziem. Wileń. w kadencyi juniowey i po niey zwykle podług praw sądzić się mającey, po sukcessorow zmarłey Małgorzaty Tryntrochowey chor. woysk ross. w jakimbądź stopniu, mieyscu i jakiegobądź imienia, nazwiska, tytułu lub urzędu zostających do Redakcyi Wileń. dla pomieszczenia trzykrotnego w Kur. Lit. podałem i prawną rozprawę ogłosiłem.

Mateusz Bolewicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1821 mca apryla 28 dnia. Ten pozew do awizacyi edyktalnyj może bydź w Gazecie Kur. Lit. umieszczony, zaświadcza Ziem. Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

Oświadczenie.

3. Oświadczenie imieniem JW. JPani Maryi z Sobańskich Milkiewiczowey prezydentowey Sądu Gł. 1go Departamentu, gubernii białorusko mohilewskiey, sowietnikowey Koleskiey WJPani Petroneli z Sobańskich Narbuttowey pułkownikowey b. w. pol. WJPani Józefy z Sobańskich Laskowiczowey szambelanowey b. d. pol., siostr między sobą rodzonych, w assystencyi mężow swych czyniących i żałących się na brata swego rodzonego, JW. Jana Nepomucena Sobańskiego marszałka Ptu mścisławskiego, i kawalera orderu ś. Stanisława, w takowey osnowie; z uczuciem prawdziwego smutku, i żalem ściśnionego serca, przymuszone zostają aktorki moje żalić się na dopełnioną przez brata rodzonego, JW. Marszałka Sobańskiego krzywdę i niesprawiedliwość, w zagarnieniu i posiadaniu całkowitego majątku, po zeszłey ś. p. Franciszce z Surynow Sobańskiey stolnikowey Ptu mścisławskiego Koleskiey assesorowey matce żałących się, która w roku 1820 mca marca 16 dnia dług śmiertelności wypłaciła. Po zeyściu jey, gdy pozostałe córki opłakując stan nieszczęśliwy swey matki, jedne w odległych mieszkając stronach, drugie w zbyteczney ufności przywiązania braterskiego zostając, nie czyniły skwapliwego kroku, w objęciu pozostałego po swey matce, nieruchom go, i ruchomego majątku, wtenczas obżałny marszałek Sobański, korzystając ze smutku, i zaufania siostr swoich, z naywiększym pośpiechem, bo w dniu 18 marca tegoż roku, majętność Kołtow w mścisławskim, a Antopol w czerekowskim, z wsiami, i wszelkiemi przynależnościami powiatach leżące, z bydłem, trzodą, stadem, sprzętem gospodarskim, z meblami, srebrem, kleynotami, garderobą i dalszą ruchomością pozostałą, pod swoje władanie, przez nieprawną intromissyą zajął, i mimo częste listowne i osobiste wdanie się przyjacioł, nie tylko należnego rozdziału dóbr, i ruchomości między siostry uczynić niechcesz, lecz do żadnego układu nie przystępujesz, a tym samym z niemałą żałących się stratą do nie miłych krokow prawnych i przypomnienia tych smutnych wypadkow, które drogie dni życia ich matki skróciły. Niechcą jednak żałące się delatorki, przed całą publicznością w wyrazach tkliwych opisywać familiynych ukrzywdzeń dopełnionych im niesprawiedliwości, lecz przez sumienność jaką są winni swym dzieciom, a ich następcom, nie mogą nie dochodzić zagarnioney obżał. marszałkiem, spadłey na nich, po zeszłey ś. p. matce, sukcessyi, i nie mogą utracać tych praw, jakie zeszła ś. p. matka, w sądzie głównym 2go Departamentu gubernii mohilewskiey, na przynależność tychże majątkow dokazała, i na fundamencie jakowych, tenże departament, chociaż z wielką jey stratą dekretem oczewistym, uznał wieczniczką, i sumowną possesorką, arb tralnie obżał. zawładanych dóbr, ruchomych i nieruchomych z których obżał. wszelkie pobierasz intraty i pożytki, z naywiększą krzywdą siostr, po zeszłey swey matce, do równego z brat m należących działu. O co wszystko przed całą publicznością naysolennieysze czynię oświadczenie. Jan Laskowicz Szamb. b. dworu Pol.

Roku 1821 mca apryla 23 dnia takowe oświadczenie wolno jest w Gazecie Kuryera Lit. umieścić zaświadcza Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

NOWE DZIEŁA.

3. Wiadomości i prawidła dla młodzieży bez doświadczenia, wychodzącey na świat i sposobiącey się do różnych powołań w społeczności. Krótki wyjątek z Teofrona przez Kampe, wyłożył Józef Bychowiec były kapitan w. p. w Wilnie w drukarni XX. Missyonarzów roku 1821.

Rodzimy się niewiadomi i wszystkiego uczyć się musimy. Nauka tym trudnieysza, im przedmioty jey są bardziey złożone, im jey zasady głębiey się w umyśle ukrywają; należy więc pierwsze i drugie dobitnie wyjaśnić, ieżeli ma bydź w zastosowaniu praktycznem użyteczną. Otoż dzieło ninieysze tak postępuje wykładając dla młodzieży sztukę trudną życia towarzyskiego.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Podkomorsko-Taxatorsko-Exdywizorski remissą Ziem. Ptu Dziśnień. w roku 1819 februaryi 14 dnia dla podziału dóbr Hrekorowicz, pomiędzy kon-aktorów a poźniey exdywidowania na kredytorów i pretensosów W. Edwarda Kiełpszy obożnica Brasł. pro Podsędka Dziśnień. przeznaczony, pierwsze czynności właściwe swemu sądownictwu odbywszy, wymiar ogólnych dóbr, a także majątku W. Kiełpszy, oraz komportacyą nakazawszy, i akta z kim jakie wypadały zaskuteczniwszy, termin dla ostatecznego zjazdu na rozsądzenie działowey i rozdziałowey sprawy dzień 16 maja 1821 roku zadeterminował, gdyby więc kredytorowie i pretensorowie W. Kiełpszy o taxie exdywizyi, niewiadomością niosłaniali się, ile że dla niejawiących się jest zapowiedziana ammissya, tedy o takowym ostatecznego zjazdu terminie wszystkich pretensorow W. Kiełpszy zawiadamiając dla awizacyi do Kuryera Lit. aby przybywali z swemi dowodami podoj... Roku 1821 mca apryla 2 dnia.

Justyn Graf Szyryn Podkom. Dziśnień. i Exdyw.